

Izrael zakazuje emisji amerykańskiego, ewangelickiego kanału TV

29 czerwca 2020

Izrael nakazał zaprzestania nadawania w tym kraju amerykańskiej telewizji związanej z tamtejszymi ewangelikami. Powodem tego posunięcia, jak wyjaśniają organy izraelskie, było „skrywanie prawdziwego celu czyli działalności misyjnej skierowanej do Żydów”. Kanał o nazwie God TV podpisał siedmioletnią umowę z izraelskim nadawcą Shelanu TV. Umowa zawarta na początku tego roku szybko została anulowana, po tym, gdy władze izraelskie nabrały podejrzeń co do ich celów.



Nadawanie kanału zostało zabronione po tym, jak zajęła się nią izraelska Rada Nadawców Kablowych i Satelitarnych, odpowiednik polskiej Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Jak poinformował rzecznik tego organu nadzorującego media Asher Biton, kanał zobowiązany jest do zaprzestania nadawania w ciągu siedmiu dni.

Wyjaśnia on również dlaczego kanał został „zbanowany” w Izraelu. Jak mówi, w umowie licencyjnej twórcy kanału zadeklarowali, że jest on kierowany do chrześcijańskiej społeczności w Izraelu. Jednak po uważnym przyjrzeniu mu się przez wspomnianą Radę Nadawców, doszła ona do wniosku, że przekaz amerykańskich ewangelików nie jest kierowany do chrześcijan ale raczej do Żydów w celu ich nawrócenia i w związku z tym „zgłoszona charakterystyka kanału nie odzwierciedla jego przekazu”.

Decyzja o zdjęciu kanału z oferty nadawcy spotkała się z poklaskiem radykalnych syjonistów. Przykładowo, międzynarodowy

rzecznik społeczności żydowskiej Hebronu a zarazem współpracownik New York Times, Yishai Fleisher, stwierdził wprost, że „Izrael jest żydowski”, nie uwzględniając w ogóle licznych obywateli palestyńskich czy wspólnot chrześcijańskich, które także są obiektami ataków ze strony żydowskich ekstremistów.

Nadawca kanału God TV, Shelanu TV w oświadczeniu stwierdził, że decyzja o zakazie emitowania go w Izraelu jest „czysto polityczna”, gdyż w umowie licencyjnej zawarta jest informacja, że będą oni nadawać także w języku hebrajskim.

Automatycznie usunięte przez izraelską radę zostało wideo szefa God TV Warda Simpсона, który w emocjonalnym tonie ewangelizacyjnym stwierdził: „Bóg w nadprzyrodzony sposób otworzył nam drzwi abyśmy zanieśli Ewangelię Jezusa do domów, życia i serc jego żydowskiego narodu”. Protestancki ewangelik szybko jednak zdał sobie sprawę z tego, że pozwolił sobie na zbyt wiele, nawet przywołane moce nadprzyrodzone mogą w tym przypadku zawieść i przeprosił za swoje nagranie „każdego kto mógł poczuć się urażony”, oraz zobowiązał się do przestrzegania warunków licencji.

Pomimo nałożonego zakazu nadawania, spółka Shelanu TV ponownie wystąpiła o przyznanie licencji telewizyjnej. Jej rzecznik Ron Carter zasugerował, że takie uciszanie amerykańskich ewangelików może odbić się na stosunkach na linii USA – Izrael. Nadawca wyraził nadzieję, że Rada „przyjmie wnioski i tym samym uniknie poważnego incydentu dyplomatycznego z setkami milionów pro-izraelskich ewangelicznych chrześcijan na całym świecie”. God TV, która powstała w Wielkiej Brytanii, ma swoje główne siedziby w Plymouth w UK oraz w Orlando i na Florydzie w USA. Prawdziwego rozpędu nadali tej, powstałej w 1995 roku, inicjatywie właśnie pro-syjonistyczni ewangelicy amerykańscy. Amerykański oddział God TV posiada swoje biura m.in. na Sri Lance, w RPA, Kenii, Ghanie i Australii.

Komentując doniesienia z Izraela, dziennik Washington Post

przypomina czytelnikom, że amerykańscy ewangelicy są zagorzałymi zwolennikami nowoczesnego reżimu izraelskiego, który w ich teologii łączy się z przekazem biblijnym a więc wymaga od nich lojalności czy wręcz służalczości wobec Żydów i państwa Izrael.

Potężne lobby tzw. „chrześcijańskich syjonistów” w USA przez dekady było narzędziem kolejnych rządów izraelskich w wywieraniu presji na Biały Dom. Chrześcijańscy syjoniści, których liczba w USA sięga kilkudziesięciu milionów, zrzeszeni są w szeregu organizacji współpracujących z lobby żydowskimi. Najbardziej znaną z nich jest „Christians United for Israel”, prowadzona przez syna wielkiego promotora chrześcijańskiego syjonizmu Jerry’ego Fallwela Sr. twórcy m.in. uczelni Liberty University z siedzibą w Lynchburgu w stanie Virginia, gdzie kształcą się amerykańska „elita”, stuprocentowo oddana sprawie izraelskiej, nawet kosztem własnego interesu narodowego. Uczelnia ta jak i szereg związanych z nią organizacji jest ściśle powiązana z Partią Republikańską a w ostatnich latach przemawiał na niej m.in. Donald Trump czy Mike Pence, który jest stałym gościem corocznych konwencji „Chrześcijan Zjednoczonych dla Izraela”.

Działalność ewangelickiego, amerykańskiego lobby proizraelskiego przez dekady z uśmiechem wykorzystywały władze Izraela, przyjmując ich wyrazy wsparcia oraz realną pomoc w milionach dolarów zbieranych od wiernych w USA (którzy wręcz prześcigali się w oferowanej pomocy i deklarowały największe oddanie sprawie narodu żydowskiego). Wiele organizacji, w tym Liberty University, organizuje dla swoich studentów „pielgrzymki” do Izraela, gdzie nie tylko odwiedzają ważne dla chrześcijan miejsca, ale przede wszystkim, jak mówi następca twórcy LU i jego syn Jerry Fallwel Jr. „zakochują się w Żydach i Izraelu i tą miłością przesiąkają na całe życie”. Niektóre z organizacji amerykańskich ewangelików organizowały kilkumiesięczne wyjazdy dla całych amerykańskich rodzin, które za darmo pracowały w żydowskich osadach nielegalnie rozsianych

po terenach okupowanych Palestyny. Protestantkie, ewangelickie wspólnoty i ich organizacje finansują także rozwój nielegalnego osadnictwa żydowskiego, przez co oskarżane są o działalność na szkodę procesu pokojowego w tej części świata. Pod opieką i finansowaniem amerykańskich „chrześcijan” znajduje się kilka takich nielegalnych osad a ich lobby oddanych sprawie izraelskiej fanatyków ma realną siłę polityczną i możliwość wpływania na wyniki wyborów, z czego doskonale zdają sobie sprawę tamtejsi politycy.

Lobby pro-izraelskich „chrześcijan” w USA przeżywa dziś kolejny „boom” za sprawą prezydenta Donalda Trumpa, który, nie zważając na konsekwencje swoich działań, próbuje przychylić nieba Izraelowi, m.in. dając reżimowi zielone światło do aneksji kolejnych palestyńskich terytoriów okupowanych przez syjonistów. Washington Post wyraźnie podkreśla fakt, że wpływy chrześcijańskich syjonistów w Białym Domu wzrosły po objęciu urzędu przez Donalda Trumpa.

Departament Stanu USA w ostatnim czasie, opublikował jeden ze swoich rozlicznych raportów, które według Waszyngtonu, mają odgrywać rolę grożenia palcem reszcie krajów świata z najróżniejszych powodów, opieranych na informacjach pozyskanych od przeróżnych grup interesu i swoich zideologizowanych placówek dyplomatycznych. Po „krucjacie” w obronie ideologii LGBT i „przeciwdziałaniu antysemityzmowi w Europie”, Stany Zjednoczone rozpoczęły batalię o „wolność religijną na świecie”. W raporcie na ten temat Polska wymieniona została jako jeden z krajów, gdzie wolności religijnej brakuje Żydom a tzw. „antysemityzm” przejawia ciągłą tendencję wzrostową.

Z racji „strategicznego partnerstwa” Polski z USA, w tym roku w Warszawie odbędzie się kolejne, po słynnej konferencji anty-irańskiej, gdzie premier Izraela Benjamin Netanjahu wzywał innych przedstawicieli krajów biorących w niej udział do „dołączenia się do wojny przeciwko Iranowi” (które to wpisy na Twitterze było na szybko zmieniane przez izraelskie

instytucje). Tym razem, w dniach 14-16 lipca w stolicy dyskutować się będzie o wolności religijnej lub jej braku i niewykluczonym jest, że Polakom też „coś się dostanie”, tak jak w przypadku konferencji anty-irańskiej, którą polski MSZ określa mianem „sukcesu”, zapowiadając kolejną, która, chyba z racji tematu, odbędzie się w Warszawie a nie w Tel Awiwie lub Rijadzie.

Na chwilę obecną nie jest dostępny program i założenia lipcowej konferencji. Nie wiadomo czy poruszone zostaną kwestię wolności religijnej w Arabii Saudyjskiej, czyli u jednego z najbliższych i najbardziej cenionych sojuszników USA, ani czy zostanie wspomniany temat izraelskiego państwowego zakazu mówienia Żydom o Jezusie w wykonaniu amerykańskich ewangelików.

Na podstawie: CentrumPrasowe.PAP.pl, Washingtonpost.com, RT.com, TimesOfIsrael.com

Źródło: Autonom.pl